

Pod koniec listopada br. Grupa LOTOS podpisała list intencyjny z Toyota Motor Poland. To kolejny krok pokazujący zaangażowanie spółki w rozwój technologii wodorowych. W poszukiwaniu przyjaznych środowisku rozwiązań koncern z Gdańska należy w Polsce do liderów, m.in. za sprawą projektu Pure H2.



elektromobilność wodorów stacja fot. mat. prasowe

Wodór jako paliwo to nie tylko rzeczywistość dla lotów kosmicznych. To także realne rozwiązanie dla powszechnego transportu, które śmiało może konkurować w dziedzinie paliw alternatywnych nawet z elektrycznym napędem pojazdów. Grupa LOTOS jest

zdecydowanym liderem na polskim rynku pod względem produkcji tego gazu, ale także w prowadzeniu prac nad stworzeniem jego dystrybucji. Chodzi przede wszystkim o projekt Pure H2, którego celem jest uruchomienie sprzedaży wodoru o bardzo wysokiej czystości (99,999%), który mógłby być wykorzystywany przez środki transportu miejskiego. Zakłada on budowę instalacji oczyszczania wodoru oraz stacji sprzedaży i dystrybucji tego paliwa w bezpośrednim sąsiedztwie zakładu Grupy LOTOS, a także 2 punktów tankowania pojazdów w Gdańsku i Warszawie. Zakończenie projektu i możliwość tankowania tego paliwa przewidziane jest na koniec 2021 r. Polska ma duże możliwości rozwijania transportu opartego na wodorze. Nasze państwo to jeden z największych producentów tego gazu. W kraju nad Wisłą działa obecnie trzech producentów autobusów zasilanych wodorem. LOTOS nie ogranicza się do stworzenia jedynie jego bazy produkcyjno-dystrybucyjnej i działa szerzej. Podjęto m.in. współpracę z władzami Gdyni i Wejherowa w zakresie rozwoju komunikacji miejskiej opartej na autobusach wodorowych i dostaw wodoru do napędu tych pojazdów.

LOTOS i Toyota łączą siły

Istotnym elementem w tym procesie jest list intencyjny między Grupą LOTOS a Toyotą Motor Poland. Dotyczy on współpracy intensyfikującej działania nad rozwojem technologii wykorzystania wodoru w transporcie samochodowym. W dokumencie zapisano również objęcie patronatem Toyoty wspomnianych wyżej – pierwszych stacji tankowania wodoru w Polsce. Dzięki współpracy Grupy LOTOS – jednego z liderów rynku paliwowego w Polsce oraz Toyoty Motor Poland zajmującej kluczową pozycję w rozwoju innowacyjnych technologii wodorowych w sektorze motoryzacji, wodoryzacja transportu w kraju może zyskać realny i praktyczny wymiar, odczuwalny dla użytkowników aut. – Jako Grupa LOTOS poszukujemy najlepszych partnerów, którzy pozwalają nam rozwijać się technologicznie. O współpracy z marką Toyota myślimy przede wszystkim na dwóch płaszczyznach. Jedną z nich jest wodór, w przypadku którego będziemy budować punkty ładowania samochodów, zaś Toyota jest jednym z dostawców, który te samochody

posiada. Chcemy upewnić się, że to, co przygotujemy, będzie spełniało wymogi rynkowe – mówi Marian Krzemiński, wiceprezes Zarządu Grupy LOTOS ds. inwestycji i innowacji.

Odpowiedzialnie patrząc w przyszłość

Czysty wodór to nie tylko komunikacja. Korzysta z niego branża medyczna, informatyczna oraz przemysł spożywczy. Zapotrzebowanie może być bardzo duże, co rodzi również pytania o bezemisyjne metody pozyskiwania tego gazu. Grupa LOTOS zaangażowała duże środki i włożyła wiele wysiłku, by promować wodór jako powszechne zeroemisyjne paliwo przyszłości. Do tego tematu spółka podchodzi bardzo szeroko, dlatego eksperci Grupy LOTOS cały czas szukają rozwiązań wykraczających poza projekt Pure H2. Wiele ekspertyz wskazuje wodór jako najbardziej optymalne paliwo przyszłości. Grupa LOTOS, jako spółka Skarbu Państwa, czuje się odpowiedzialna za to, co czeka nas za paręnaście, czy też parędziesiąt lat. Działalność i rozwój koncernu bezpośrednio przekłada się na rozwój polskiej gospodarki i bezpieczeństwo energetyczne naszego kraju. Dlatego LOTOS nie tylko nie ogranicza się do zabezpieczenia aktualnej produkcji, ale też w zakresie paliw alternatywnych rozgląda się na rynku bardzo szeroko. Oprócz wodoru koncern inwestuje też w LNG oraz rozwija sieć swoich stacji ładowania pojazdów elektrycznych, czyli tzw. Niebieski Szlak